



Trudny dialog – nadchodząca reforma

Obecnie ma miejsce bardzo trudny dialog między naukowcami, których reprezentuje profesor Łukasz Turski, a nauczycielami, reprezentantami zespołu przygotowującego Podstawy programowe nauczania fizyki po reformie. Reforma administracyjna polskiej oświaty odbywa się w czasie największej w dziejach cywilizacji rewolucji technologicznej i społecznej. W XIX i XX wieku zmiany nie miały tej gwałtowności, takiego tempa. System oświaty, jak i metody i treści nauczania ewoluowały wtedy powoli.

Obecnie w obliczu radykalnych zmian zarówno fizycy, jak i niektórzy nauczyciele, dopominają się gromkim głosem o istotne uwspółcześnienie nauczania, o podążanie za dokonanymi już w świecie zmianami. Ludwik Lehman apeluje „nie zmuszajcie nauczycieli, by zachowywali się na lekcjach fizyki jak przewodnicy po skansenie wiedzy”.

Łatwo powiedzieć! Autorzy Podstaw to realiści doskonale wiedzący, dla jakich odbiorców – nauczycieli te Podstawy konstruują. Robią to dla nauczycieli czujących się bezpiecznie w tym, co znają, czego sami w młodości doświadczyli, czego nauczyli się na studiach, co obserwują u swoich starszych kolegów. Nikt im wcześniej nie zademonstrował nowoczesnych metod nauczania, nie zapoznaje się ich na bieżąco z nowościami w fizyce. Tylko stosunkowo wąska grupa nauczycieli ma ochotę i przede wszystkim motywację, by się doksztalać. **Prawdziwą, istotną reformę, a nie tylko zamieszanie administracyjne, należy zacząć od nowoczesnego kształcenia nauczycieli.** Ponadto od zaoferowania wolności twórczej nowoczesnym i kreatywnym nauczycielom. Są tacy, lecz ich głos jest za słaby. Oni wiedzą, jak i czego uczyć, by zalecenia uczonych fizyków na temat nauczania fizyki nie pozostawały jedynie pobożnymi życzeniami. Mając na uwadze fakt, że gładko brzmiącymi i słusznymi preambułami do Podstaw nie zaczarujemy rzeczywistości, musimy być realistami oraz biorąc pod uwagę konserwatyzm środowiska nauczycieli, realizować cel stopniowo, krok po kroku. Już wiemy, że sprawdzają się wszelakie imprezy popularyzujące fizykę, zarówno te wielkie, jak i lokalne, małe. W takie wydarzenia wpisuje się publiczny pokaz i rozstrzygnięcie konkursu „Eksperyment Łańcuchowy”. Nie ludźmy się jednak, że to zastąpi regularną naukę w szkole.

Naszym wspianiałym czytelnikom oferujemy artykuły z frontu badań w fizyce – o kryształach czasowych i o nanotechnologii. Przytaczamy też kolejne głosy w dyskusji nad reformą i gwoli porównania nieco informacji o szkolnictwie w CK Austrii. By zachęcić Państwa podczas wakacji do lektury, polecamy też recenzję powieści graficznej *Logikomiks*.

Z-G.M